

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 12.09.2023r. od godz. 15.00 w Auli Szkoły Podstawowej w Białych Błotach, ul. Czysta 1A**

W posiedzeniu uczestniczyli Przewodnicząca Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądryński, radna Aleksandra Lubońska, Dyrektor Żłobka Integracyjnego „U Misia” w Łochowie Iwona Nowak, kierownik Monika Jabłońska, rodzice, mieszkancie.

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powitała zebranych, poinformowała, że Komisja zebrała się w sprawie rozpatrzenia skargi rodziców dziecka uczęszczającego do żłobka integracyjnego „U Misia”. Na początku została odczytana treść skargi. Przeczytana została także odpowiedź Dyrektor Żłobka Iwony Nowak na skargę. Do odpowiedzi została dołączona informacja o dyżurach specjalistów oraz o frekwencji chłopca w placówce.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że Komisja była na wyjeździe, zapoznała się z dokumentacją w żłobku, rozmawiała z Dyrektor Iwoną Nowak, z kierownik Moniką Jabłońską oraz z opiekunkami, zwiedziła cały żłobek włącznie z salą, w której odbywają się zajęcia syna. Nie zwróciła uwagi na żadne niepokojące sygnały.

Osoba skarżąca wypowiedziała się w sprawie nieobecności dziecka, spowodowana była ona chorobami. W zeszłym roku syn zmagał się z alergią, gdy wyeliminowano nabiał sytuacja się poprawiła. Zapytała czy terapie w żłobku mogą być dopasowane terminami do obecności dziecka? Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że terapeuci są w poszczególne dni w określonych godzinach. Jeżeli w danym dniu dziecko jest nieobecne terapia go omija.

Osoba skarżąca zarzuciła Dyrektor żłobka brak chęci współpracy z rodzicami, przytaczając za przykład ankiety wypełniane przez rodziców.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że do każdej uwagi rodziców wypisanej w ankiecie ustosunkowała się i taką odpowiedź otrzymali wszyscy rodzice.

Osoba skarżąca powiedziała, że nie zna terminów terapii syna. Zarzucała również, że opinie od specjalistów ze żłobka były bardzo późno.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że spowodowane było to częstą nieobecnością dziecka w placówce. Terapeuta nie mógł obserwować dziecka, jeżeli nie było go w żłobku. Wyjaśniła też, że zgody na obserwację dziecka przez specjalistów były podpisane dopiero w październiku.

Osoba skarżąca przytoczyła sytuację z opiekunką, która chciała zobaczyć opinię z WWR. Wyjaśniła, że zostali poinformowani przez Poradnię Psychologiczną o tym, że wystarczy zanieść do placówki, która prowadzi WWR kopię opinii. Opiekunka w żłobku dopowiedziała, że wystarczą strony gdzie jest opisana terapia dziecka. Osoba skarżąca przyniosła kopie tych stron, po czym następnego dnia opiekunka powiedziała, że z tych dokumentów nie wie kogo one dotyczą i prosi skontaktować się z dyrekcją.

Dyrektor żłobka Iwona Nowakowska odniosła się do sytuacji i przeczytała notatkę służbową pracownika.

Osoba skarżąca dodała, że strony nie wyjaśniły sobie, że wystarczyło donieść oryginał do wglądu. Odniosła się także do list, które otrzymują odnośnie umiejętności dzieci. Stwierdziła, że ta lista nie jest dostosowana do umiejętności jej syna.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że takie informacje zawsze są udzielane rodzicom. Przytoczyła też informację od opiekunów o co pytają rodzice.

Osoba skarżąca przytoczyła przykład innej placówki, przedszkola w którym według niej rodzice otrzymują dokładniejsze informacje o tym co dzieło się w trakcie pobytu dziecka w placówce.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że organizacyjnie nie jest to możliwe, aby opiekun spisywał na kartce informacje na temat pobytu każdego dziecka, gdyż w tym czasie nie mógłby sprawować nad nimi właściwej opieki.

Osoba skarżąca powiedziała, że dziecko wraca głodne. Podejrzewa, że wynika to z tego, że nie potrafi samodzielnie jeść oraz jeśli coś mu nie smakuje wyrzuca miseczkę. Uważa, że nie dostawał nic innego do jedzenia. Zasugerowała, że jeśli jest potrzeba doniesie ciasteczka, aby dziecko nie było głodne. Poruszyła też sprawę diagnozy logopedycznej, powiedziała, że dyrektor żłobka zapoznała się z opinią z poradni i nie zrobiła z tym nic.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że otrzymała informację od terapeuty w żłobku o tym, że na chwilę obecną jest za wcześnie aby działać z neurologopedą.

Osoba skarżąca poruszyła sprawę książek, na drzwiach placówki była informacja, że będą pracować na kartach pracy „Świat w kolorach”. Napisała do wydawnictwa i uzyskała informację o tym, że te karty pracy są polecane dla 3 latków, a dla dzieci młodszych mają inną propozycję. Dzieci w grupie są od 2 do 3 roku życia.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że zna tą inną propozycję, ale pedagodzy pracujący z dziećmi uznali karty pracy „Świat w kolorach” za ciekawszą propozycję. Dodała także, że nie wie jak ma przebiegać dalsza współpraca z osobą skarżącą. Podpisując umowę na świadczenie usług ze żłobkiem osoba skarżąca zobowiązała się ze żłobkiem współpracować. Wyjaśniła także, że nie została poinformowana o terapiach z jakich korzysta dziecko.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder wyjaśniła, że informowanie dyrektora placówki o terapiach dziecka to obowiązek rodzica.

Radna Aleksandra Lubońska wypowiedziała się w sprawie wyboru programów i podręczników wybieranych przez pedagogów. Powiedziała, że być może są takie dzieci 2 letnie, które będą zainteresowane pracą z tymi kartami.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że jeśli dzieci nie są zainteresowane lub nie podołają wypełnieniu tych kart, a są to kolorowanki, wydzieranki itd. to opiekunowie proponują innego rodzaju zajęcia plastyczne.

Radny Piotr Mądrzyński wypowiedział się w sprawie podręczników. Jeśli w grupie jest 25 dzieci i każdy rodzic miałby decydować z jakich książek będą korzystać to nigdy nie doszliby do porozumienia.

Radna Aleksandra Lubońska dodała, że proponuje okazać troszkę więcej zaufania do pedagogów, oni też troszczą się o dobro dzieci. Jeśli karty pracy na koniec roku są wydawane dzieciom, to te elementy którymi nie było dziecko zainteresowane lub nie podołało w danym momencie, można wykorzystać w późniejszym czasie.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder odniosła się do wypowiedzi osoby skarżącej o tym, że dziecku nie smakuje jedzenie w żłobku. Nie można ustalić dziecku indywidualnej diety, terapii dostosowanej do godzin i dni pobytu dziecka w placówce, narzucić placówce z jakich książek ma korzystać.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak dodała, że do żłobka uczęszcza 160 dzieci, z czego ok. 30 potrzebuje specjalnego nadzoru, wsparcia. Nie było wcześniej skarg na niedostosowanie terapii lub diety do dziecka.

Radna Katarzyna Tomicka zapytała jeszcze czy rodzice mieli jeszcze jakieś problemy dotyczące zabaw, wyjścia?

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że zdarzają się czasami uwagi np. że dzieci powinny być dłużej na dworze i stara się takie uwagi wprowadzić w życie. W tym roku żadnych uwag nie było.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zapytała, czy podpisując z rodzicami umowę przedstawiane są im zasady funkcjonowania żłobka?

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że tak, informator o tym jak funkcjonuje żłobek jest w umowie bardzo szeroko opisany.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder odniosła się do jednego z zarzutów ze skargi, że doszło do zatrucia pokarmowego.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak odpowiedziała, że wykonała badania żywności i przedstawiła je komisji. Wyniki nie wskazały żadnych nieprawidłowości, które mogłyby spowodować zatrucie.

Osoba skarżąca wyjaśniła, że pisała o tym zatruciu gdy dociekali co może być przyczyną częstych biegunk. Okazało się, że dziecko jest uczulone na nabiał. Nabiał w żłobku już nie jest podawany i sytuacja się ustabilizowała.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak dodała, że jako placówka żłobek jest certyfikowany na zgodność z normą ISO, jeśli chodzi o całościowe zarządzanie oraz jeśli chodzi o żywienie dzieci. Dodała także, że jest gotowa na dalszą bezkonfliktową współpracę.

Osoba skarżąca zapytała jeszcze czy będzie możliwość zobaczenia jak wyglądają terapie w żłobku?

Dyrektor żłobka Iwona Nowak potwierdziła, że będzie taka możliwość.

Osoba skarżąca zwróciła uwagę, że w ankietach inni rodzice również wypisali zażalenia dotyczące funkcjonowania żłobka.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że są to ankiety z zeszłego roku i na każde z tych zastrzeżeń odpowiedziała a to co było możliwe wprowadziła. W tym roku jeszcze ankiet dla rodziców nie było.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że w ankiecie można wpisać wszystko, ale skargi na ten żłobek żadnej innej nie było. Omawiane ankiety zostały przedstawione komisji.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zauważyła, że ponad 90% rodziców, którzy wypełniali ankietę są zadowoleni z funkcjonowania żłobka. Odniosła się również do informacji zawartej w skardze o tym, że dziecko wraca głodne.

Osoba skarżąca wyjaśniła, że często słyszy, że nie je samodzielnie i panie opiekunki karmiły go łyżeczką. Zdarzają się również sytuacje, że gdy coś dziecku nie smakuje wyrzuca miseczkę na podłogę i nie wie czy dostaje wtedy drugą porcję.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że w takiej sytuacji gdy dziecko wyrzuci obiad na podłogę dostaje drugą porcję, aby miał możliwość zjedzenia posiłku. Dodała także, że terapeuta ze żłobka prosił, aby rodzic nagrał filmiki jak dziecko je. Takie nagranie żłobek otrzymał po 3 tygodniach, był to filmik z jednego posiłku.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała w związku z tą sytuacją, że brakuje tu współpracy. Osoba skarżąca oczekuje od żłobka wszystkiego, ale żłobek też oczekuje czegoś od osoby skarżącej.

Osoba skarżąca dodała, że oczekiwała od żłobka, że gdy dziecko nie zje obiadu dostanie jakieś ciastko, chrupka, coś innego, aby nie był głodny.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak wyjaśniła, że żłobek nie może kupować słodyczy.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder powiedziała, że w żłobku jest jadłospis, który jest przygotowany dla wszystkich dzieci, nie ma indywidualnej diety.

Radny Piotr Mądrzyński dodał, że zauważył, że osoba skarżąca stara się narzucić żłobkowi jak ma się zajmować dzieckiem. Raczej sytuacja jest odwrotna, żłobek ma rzeczy które proponuje dla dzieci i rodzice powinni się do tego dostosować.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że najważniejsze jest to, żeby strona skarżąca nauczyła się współpracować z placówką. Zapytała też osobą skarżącą czy robi dziecku bilans u lekarza?

Osoba skarżąca odpowiedziała, że robi, ale lekarz pediatra nie zauważył nic niepokojącego.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder wyjaśniła, że to lekarz powinien pierwszy zauważyć nieprawidłowości w rozwoju dziecka a nie żłobek. Dodała także, że najbardziej swoje dziecko zaobserwują rodzice w domu i to oni z czymś co ich niepokoi udają się do lekarza.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu Karolina Lachowicz dodała, że w takich placówkach jak przedszkole czy żłobek rodzice dostają systematycznie opinie o rozwoju dziecka, o tym co dzieci wykonują, czego nie wykonują, jak sobie radzą.

Osoba skarżąca powiedziała, że od września otrzymuje więcej informacji o pobycie dziecka w placówce, to się zmieniło i jest z tego zadowolona.

Dyrektor żłobka Iwona Nowak powiedziała, że przekaze informacje opiekunowi dziecka, że takie informacje stronie skarżącej odpowiadają i takich oczekuje. Zobowiązała się także do tego, aby raz w tygodniu mailowo poinformować o tym co działo się w trakcie pobytu dziecka w placówce. Ustala także neurologopedę, który przeprowadza ponowną ocenę i wdraża terapię. Zapytała czy takie rozwiązanie jest dla strony skarżącej satysfakcjonujące?

Strona skarżąca potwierdziła, że jest.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zapytała stronę skarżącą czy podtrzymują skargę, czy wycofują i dają sobie 3 miesiące na ewentualne wniesienie ponownej skargi z uwzględnieniem skargi złożonej wcześniej?

Strona skarżąca zgodziła się na wycofanie skargi i ocenę czy współpraca się poprawiła po 3 miesiącach.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zaprosiła strony na posiedzenie komisji, które odbędzie się 12.12.2023r. o godz. 15.00, aby strony oceniły przebieg współpracy.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder przeszła do drugiego, niezaplanowanego tematu, z którym zgłosił się mieszkaniec.

Mieszkaniec zabrał głos w sprawie boiska przy Szkole Podstawowej w Białych Błotach, pytał dlaczego dzieciom zostało zabrane boisko sportowe? Dlaczego został wybudowany nielegalny parking? Dlaczego Dyrektor Szkoły działa przeciwko uczniom? Jakie prawo pozwala niszczyć boisko sportowe? Jakie prawo pozwala narażać życie i zdrowie dzieci?

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zwróciła się do mieszkańca. Powiedziała, że komisja przyjmie wniosek, skargę, ale musi być to złożone na piśmie. Kolejne posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbędzie się 19.12.2023r. i wtedy sprawa będzie mogła zostać rozpatrzona.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zakończyła posiedzenie komisji.

Protokół na podstawie nagrania sporządziła: Natalia Kuffel

Przewodnicząca Komisji

Magdalena Sznajder